

Der Diakon. Wiederentdeckung und Erneuerung seines Dienstes. Hg. von J. G. Plöger und H. J. Weber. 2. Aufl. Freiburg-Basel-Wien 1981 ss. 325.

Po dość długim okresie oczekiwania ukazała się nowa publikacja poświęcona urzędowi, posłudze i życiu wewnętrznemu diakona stałego¹. Dedykowana jest biskupowi pomocniczemu Kolonii, dr. Augustynowi Frotzowi z racji jego złotego jubileuszu kapłaństwa. Bp Frotz położył ogromne zasługi w dziele odnowy diakonatu stałego nie tylko na terenie archidiecezji kolońskiej, RFN-u, ale także w Kościele powszechnym.

Prezentowana książka składa się z trzech części poświęconych zagadnieniom hi-

¹ Dla krajów języka niemieckiego od czasów Soboru Watykańskiego II ukazały się 2 publikacje książkowe: *Diaconia in Christo. Über die Erneuerung des Diakonates.* Hg. K. Rahner, H. Vorgrimler. Freiburg-Basel-Wien 1962; *Der Diakon. Ein Werkbuch für den deutschsprachigen Raum.* Hg. von A. Fischer, H. Kramer u. H. Vorgrimler. Freiburg in Br. 1970.

Spośród innych ważnych opracowań należy wymienić: *Le diacre dans l'Eglise et le monde d'aujourd'hui.* Sous la direction de P. Winniger et Y. Congar. Paris 1966; C. Bridel. *Aux seuils de l'espérance.* Neuchâtel 1971; A. Altana. *Il rinnovamento della vita ecclesiale e il diaconato.* Brescia 1973; L. Bertelli. *Il diaconato permanente nel Concilio Vaticano II.* Vicenza 1974; *Das Amt des Diakons.* Hg. u. bearb. von L. Ullrich. Leipzig 1977; P. Bertrando. *Diaconi per la chesa.* Milano 1977; R. Ziegert. *Der neue Diakon. Das fremde Amt für eine missionarische Kirche — Bilanz einer französischen Bewegung 1959-1977.* Göttingen 1980.

W Polsce ukazał się jedynie specjalny numer „Novum” poświęcony diakonatowi i diakonii (1979 nr 4-5). Na Wydziale Teologicznym KUL napisano dwie prace licencjackie (M. Marczewski. *Historia i teologia diakonatu do IV wieku.* Lublin 1973 (mps BKUL); T. Sliwowski. *Problem wznowienia diakonatu w wotach zgłoszonych na Sobór Watykański II.* Lublin 1975 (mps BKUL)) oraz dwie rozprawy doktorskie (M. Marczewski. *Problem diakonatu stałego w teologii i praktyce posoborowej.* Lublin 1979 (mps BKUL); T. Sliwowski. *Diakonaty stałe w Kościele łacińskim w nauce Soboru Watykańskiego II. Studium kanoniczne.* Lublin 1981 (mps BKUL)).

Trzeba stwierdzić, że od połowy lat sześćdziesiątych do chwili obecnej ukazało się kilkadziesiąt artykułów poświęconych różnym zagadnieniom związanym z diakonatem stałym.

storii diakonatu (I), sakramentalności urzędu i funkcjom duszpasterskim diakona (II) oraz kształceniu i duchowości diakona (III).

Zasadnym wydaje się postawienie pytania — na początku właśnie — o oryginalność publikacji w kontekście wcześniej już wydanych opracowań. Okazuje się, że tematyka podjętych artykułów jest oryginalna, a dotyczy to przede wszystkim prac zawartych w najobszerniejszej części drugiej książki. Opracowano tu bowiem wieloaspektowo liturgiczną posługę diakona² oraz zwrócono uwagę na problem kierowania wspólnotą przez diakona i poddano refleksji zagadnienie miejsca i roli diakona w kontekście służb duszpasterskich³. Prócz tego uwagę należy zwrócić na interesujące opracowanie dotyczące prototypów urzędu diakona w kulturze żydowskiej, bliskowschodniej i greckiej⁴. Historycy śledzący rozwój i upadek instytucji diakonatu stałego na Zachodzie wskazują na przełom IV/V w. jako na orientacyjną datę schyłku urzędu. Pośród przyczyn przekształcenia się diakonatu stałego w stopień przejściowy do święceń prezbiteratu wymienia się m.in. nieporozumienia między prezbiterami a diakonami, a dotyczącymi precendencji. Artykuł omawiający ten temat jest tym bardziej godny zwrócenia uwagi, że do tej pory brak było nowego opracowania tej sprawy⁵.

W części trzeciej przedstawianej publikacji pragniemy zwrócić uwagę na dwa artykuły, z których pierwszy poświęcony jest posłudze i duchowości diakona w ujęciu *Testamentum Domini*⁶; drugi — przedstawieniu sylwetek 36 świętych diakonów⁷.

Zwrócenie uwagi na niektóre tylko artykuły omawianej tu pracy nie ma charakteru wartościującego; spełnia jedynie rolę informacyjną, co nowego ukazało się w bogatej literaturze poświęconej diakonatowi stałemu. Z tej też racji najpierw uwaga nasza skupi się w zasadzie na studiach wskazanych w przypisach, by następnie przejść do refleksji krytycznych nad samym dziełem.

*

1. Pytanie o model, prototyp chrześcijańskiego urzędu diakona okazuje się zawsze interesujące, nawet mimo zdecydowanych stwierdzeń, że nie da się go wywieść ani z pogaństwa, ani z żydostwa (J. Gewiss. Diakon (in der Schrift). LThK III 319).

Okazuje się bowiem, że poszukiwania usprawiedliwia w wywodzie H. J. Fabry najpierw sama terminologia, a następnie opisanie pełnionej przez diakona funkcji. On też wskazuje na dające się porównać z tą posługą instytucje żydowskie, qumrańskie, greckie i bliskowschodnio-semickie⁸. Tym samym opracowanie to należy

² H. Brakmann. *Zum Dienst des Diakons in der liturgischen Versammlung* s. 147-163; E. L. Lengeling. *Der Diakon in den neuen liturgischen Büchern* s. 164-197; J. G. Plöger. *Der Aufruf zum Hören. Bemerkungen zur Verkündigung im Buch des Propheten Jeremia* s. 194-214; J. Overath. *Der Diakon als Sänger* s. 215-221.

³ H. Heinemann. *Diakon als Leiter der Gemeinde?* s. 231-240; H. Büsse. *Der ständige Diakon im Kontext der pastoralen Dienste* s. 241-258.

⁴ H.-J. Fabry. *Der altorientalische Hintergrund des urchristlichen Diakonats* s. 15-26.

⁵ B. Domagalski. *Römische Diakone im 4. Jahrhundert. Zum Verhältnis von Bischof, Diakon und Presbyter* s. 44-56.

⁶ B. Fischer. *Dienst und Spiritualität des Diakons — Das Zeugnis einer syrischen Kirchenordnung des 5. Jahrhunderts* s. 263-273.

⁷ Tr. Schnitzler. *Die heiligen Diakone* s. 295-307.

⁸ Jw. s. 15.

traktować jako uzupełnienie artykułu H. W. Beyera⁹. Oczywiście przedstawione poniżej urzędy ze środowiska nowotestamentalnego i ich porównania z urzędem diakońskim NT należy traktować tylko i wyłącznie jako „dające się porównać”.

a) Zdaniem Beyera¹⁰ wyraźnych wzorów wczesnochrześcijańskiego diakona należy szukać w żydowskiej organizacji *synagoga* lnej. Spotykamy tu obok *roš hakkeneset* (kierującego zgromadzeniem liturgicznym) *hazzan hakkeneset*. Porównanie kuleje, bo oznaczają obaj czysto liturgiczne sługi. Z kolei *gabba'j sedāqāh* (po-borca jałmużny) nie posiada żadnego związku z liturgią. Miejski zarządca jałmużny *parnās hātīr* również nie może być porównywany z diakonem z tej racji, że *parnās* zawiera w sobie funkcję kierowania gminą. Trzeba powiedzieć, że można zauważyć wyraźne zbieżności w zakresie funkcji; od nich także wymagano uczciwości, skromności, łagodności, ofiarnej postawy, co było wyraźnym wymaganiem stawianym diakonom NT.

b) Również porównanie z *Qumran* narzuca wiele skojarzeń. Spotykamy się tu z urzędami *mebaqqer*, *paqid* i *maškīl*. Ostatni z nich — *maškīl* — jest najbliższy wczesnochrześcijańskiemu diakonowi. Z początku funkcja ta oznaczała urząd dającego przykład, instruktora (IQS 9, 12-26), poszukującego kandydatów do wspólnoty i instruującego ich. Następnie przybrał on rolę dogmatyka i ojca duchownego, by w końcu przekształcić się w urząd liturgiczny kaznodziei i instruktora w zakresie kultu spełnianego przez wspólnotę. Podobieństwa diakona z *maškīl* to przykład wiary i życia, funkcja misyjna (owo szukanie postulików) i związanie ze służbą liturgiczną.

c) W greckim środowisku śródziemnomorskim wykształciła się instytucja kultyczna *thiasos*, która obok *orgeones* odgrywała znaczną rolę w życiu kultycznym. *Thiasos* stanowiło kolegium trzech osób: kapłana, skarbnika i sekretarza. W większych wspólnotach kultu funkcje ulegały dalszemu uszczegółowieniu, a sprawujący je dzielili się na wyższe *dzakoros neokoros hieropoios epimenios* i niższe sługi kultu *hieroi paides hieroi hypeites*. Pośród sługi niższe zalicza F. Poland także *diakonos*¹¹. Nie można jednak zauważać w tym urzędzie bezpośrednich powiązań z diakonami chrześcijańskimi.

d) W bliskowschodnim środowisku kulturowym Starego i Nowego Testamentu, w palmyreńskich instytucjach kultycznych spotykamy się z wieloma i wielorakimi funkcjami, które można porównać z wczesnochrześcijańskim urzędem diakona. Istniała tu instytucja *marzeah*, palmyrskie *mrzh*, której początków należy szukać w kulturze ugaryckiej. Tam też oznaczała religijną, kultyczną instytucję, której celem było poszukiwanie i realizowanie wspólnoty z bóstwem patronalnym. Dokonywała się ona za pośrednictwem uczyty. *Mrzh* było związkiem kapłańskim, z jedną osobą stojącą na jego czele. Prócz nich teksty wymieniają sekretarza, szefa kuchni, podczaszego i inne siły pomocnicze, bliżej ich nie określając. Jedynie dwie inskrypcje palmyrskie (z 2. poł. III w. po Chr.) mówią o siedmiu sługach kultu, pełniących posługę w świątyni Baala.

Na koniec pozwolę sobie przytoczyć refleksję H. J. Fabry wieńczącą jego dociekania nad starożytną wschodnią podstawą wczesnochrześcijańskiego diakonatu:

⁹ *Diakoneo, diakonia, diakonos*. W: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*. Bd. 2. 9. Aufl. Stuttgart 1957 s. 81-93.

¹⁰ Jw. s. 91.

¹¹ *Geschichte des griechischen Vereinswesens*. „Preisschriften gekrönt und herausgegeben von der Fürstlich Jablonowskischen Gesellschaft zu Leipzig” 38:1909.

„Wczesnochrześcijańska wspólnota znalazła się w środowisku społeczności kulturowych, w których istniała instytucja diakona. Silne naznaczenie znamieniem kapłańskości kulturowej wspólnoty palmyrskiej doprowadziło w dodatku do tego, że tu szukano modelu ustanowienia diakona. Nowotestamentalny akcent polega na tym, że nadaje się urzędowi diakona etos zawodowy skoncentrowany wokół diakońskiego życia Chrystusa”¹².

2. Pierwsze cztery wieki chrześcijaństwa okazały się okresem wspaniałego rozwoju posługi diakona. Z końcem wieku czwartego obserwujemy powolny regres. Pośród jego przyczyn wymienia się także nieporozumienia wynikłe pomiędzy diakonami a prezbiterami, a dotyczące precendencji¹³ (w podporządkowaniu diakonów prezbiterom należy upatrywać przyczyny przeobrażenia się diakonatu stałego w przejściowy stopień na drodze do święceń prezbiteratu). Trzeba powiedzieć, że problem ten, poza dawnym opracowaniem F. Prata¹⁴, nie był ostatnio podejmowany; W. Croce w swym artykule *Aus der Geschichte des Diakonates*¹⁵ o nim jedynie wspomina i nie przypisuje zbyt wielkiego znaczenia. Tak więc opracowanie B. Domagalskiego traktujące o relacjach pomiędzy biskupem, diakonem i prezbiterem na przykładzie diakonów rzymskich w IV stuleciu okazuje się warte odnotowania.

Urząd diakona w Kościele rzymskim doszedł do niebywałego znaczenia i wpływu (np. prawie wyłącznie biskupi Rzymu byli wybierani spośród diakonów). Przeciw tej wiodącej roli właśnie ze strony prezbiterów wyszedł ostry sprzeciw o czym poświadczają Ambroży i Hieronim. Ambroży jest autorem *De iactantia Romanorum levitarum*¹⁶, Hieronim zaś w liście do prezbitera Ewangeliusza¹⁷ przeciwstawia się przekonaniu diakonów o ich równorzędnym znaczeniu z prezbiterami.

Oba pisma mają za cel wykazanie na podstawie Pisma św. podrzędnej roli diakona (lewity) wobec prezbitera (kapłana). Przy tym jednak nie pozbawione są inwektyw. Ambroży uważa, że rzymscy diakoni „kierują się pozorami” i poddani są „głupocie i przechwalstwu”¹⁸. Podobnie Hieronim rozpoczyna swój list: „U Izajasza (32, 6) czytamy: »głupi wygłasza niedorzeczności«”¹⁹. Tak u Ambroży, jak Hieronima interesujące jest to, że pragną podporządkować diakona prezbiterowi²⁰ (stało to w ostrej sprzeczności z ówczesną hierarchiczną organizacją Kościoła: diakoni byli bezpośrednio poddani biskupowi do tego stopnia, że wykształciło się pojęcie tzw. biskupich diakonów²¹), a to z tej racji, że obaj stawiają znak równości pomiędzy prezbiteratem a episkopatem. Wprawdzie uzasadnienie jest różne, ale nie wykluczające się. Hieronim powołuje się na Flp 1, 1 (gdzie Paweł wymienia tylko biskupów i diakonów) lub na te miejsca NT, które wskazują na zlanie się prezbiterialnego i episkopalnego porządku (Dz 20,28; Tt 1, 5-9)²². Ambroży zaś świadom różnicy między biskupem a prezbiterem podkreśla bardzo mocno, że obaj

¹² Jw. s. 21.

¹³ J.-P. Gabus. *Diakonia w Biblii*. „Novum” 1979 nr 4-5 s. 31-32.

¹⁴ *Les prétentions des diacres romains au quatrième siècle*. RSR 3:1912 s. 463-475.

¹⁵ W: *Diakonia in Christo* s. 112-113.

¹⁶ CSEL 50, 193-198. Tekst powstał ok. 376 r.

¹⁷ *Ep. 146* (CSEL 56, 308-312).

¹⁸ CSEL 50, 194. Ustawicznie zwraca Ambroży uwagę diakonom o ich pyśzałkowatości (CSEL 50, 193), głupocie (tamże), bezczelności (tamże 194), próżne oczekiwanie przeszłości (tamże).

¹⁹ CSEL 56, 308.

²⁰ Ambroży. CSEL 50, 196.

²¹ J. Colson. *Diakon und Bischof in den ersten drei Jahrhunderten der Kirche*. W: *Diakonia in Christo* s. 23-30; W. Schamoni. *Familienväter als geweihte Diakone*. 3. Aufl. Paderborn 1961 s. 18-22.

²² *Ep. 146; Ep. 69, 3; Comm. in. Ep. ad Titum 1, 5* (PL 26, 597 n.).

są kapłanami²³. Tak więc jednemu i drugiemu chodzi o to, by diakoni rzymscy przyjęli do świadomości fakt, że w gradacji święceń zajmują miejsce po prezbiterach, że są sługami tak biskupów, jak prezbiterów. Jednocześnie wskazują na przejściowy charakter urzędu: „z diakonów winien być ordynowany prezbiter”²⁴.

W. Croce bagatelizuje ten problem w swej historii diakonatu: „okazuje się to śmieszne, kiedy Ambrozjaster za znak pychy uważa fakt, że już nie diakon, lecz subdiakon podaje wodę prezbiterowi”²⁵. Domagalski słusznie widzi w podporządkowaniu diakona prezbiterowi pierwszy krok do uznania diakonatu za stopień przejściowy do kapłaństwa.

3. Zagadnieniu posługi liturgicznej diakona poświęcone są dwa artykuły. Pierwszy z nich porusza ten temat w kontekście współczesnych rozporządzeń, praktyki Kościoła pierwszych wieków i Kościołów wschodnich (a); drugi poświęcony jest krytycznej analizie i ocenie posoborowych ksiąg liturgicznych w aspekcie posługi diakona (b).

a) Opracowanie H. Brakmanna posiada charakter porównawczy. Wychodzi on z założenia, że tak przy ocenie przekazanych diakonowi posług liturgicznych, jak dalszym kształtowaniu i rozwoju urzędu pożądane jest, by określone pola liturgicznego oddziaływania diakońskiego porównać z tym, co było lub jest jego własnością w Kościele starożytnym lub siostrzanych Kościołach Wschodu. Samo wieloaspektowe ustawienie zagadnienia jest oryginalne. Co do treści natomiast poruszane zagadnienia znane są z wcześniejszych opracowań.

Interesujące okazują się końcowe partie artykułu, gdzie Brakmann konstatuje: „Każdorazowe pełnienie urzędu diakońskiego posiada określone granice strzegące pomocniczego charakteru diakonatu. Granica ta z pewnością nie jest przekroczona wtedy, kiedy w określonych wyjątkowych przypadkach diakoni pełnią funkcję kierującymi zgromadzeniami liturgicznymi w kościołach parafialnych lub filialnych [...] Pozostaje jednak zawsze pytanie, poprzez jakie formy liturgicznej posługi najlepiej będzie zachowana subsydiarna posługa diakona oraz to: co dla liturgii oznacza wyraźnie i z aprobatą cytowana w KK 29 stara zasada, że na diakonów nakłada się ręce »nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi«”²⁶.

b) Emil J. Lengeling uważa, że tak reaktywowanie diakonatu stałego, jak też wprowadzenie w życie zaleceń zawartych w DFK art. 12 nie wpłynęło zupełnie lub wpłynęło niewystarczająco na redakcję nowych ksiąg liturgicznych w aspekcie pełnienia przez diakona posługi liturgicznej. W zakończeniu tłumaczy autor ten stan rzeczy niewystarczająco rozwiniętą świadomością znaczenia diakonatu stałego i praktyki diakonów przed święceniami oraz zmianami w komisjach opracowujących nowe księgi liturgiczne. Jego zdaniem widać to wyraźnie w liturgicznej modlitwie za ten stan, dyrektywach odnośnie do współsprawowania liturgii celebrowanej przez biskupa lub prezbitera, rozporządzeniach odnośnie do nabożeństw, którym mógłby przewodniczyć sam diakon i przede wszystkim w błogosławieństwach. Całość artykułu poświęcona jest wskazaniom na opuszczenia, brak konsekwencji i zapobieżenia im. Z racji, że tak opracowanie Brakmanna, jak Lengelinga zawiera szereg szczegółowych rozporządzeń odnotujemy je tu jedynie, wskazując jednocześnie na ich wartość dla praktyków.

²³ *Ad Timotheum prima* 3, 8-10 (CSEL 81, 267); por. *Ad Efesios* 4, 11 n. (CSEL 81, 99).

²⁴ *Ambrozjaster*. CSEL 50, 195; *Hieronim*. CSEL 56, 311 n.

²⁵ *Jw.* s. 113-114.

²⁶ *Jw.* s. 157.

4. W omawianej publikacji znalazły się również opracowania dotyczące przepowiadania²⁷, śpiewu liturgicznego²⁸ i pełnienia posługi charytatywnej przez diakona²⁹. Jedynie artykuł Brischa dotyczy posługi diaakońskiej w świecie współczesnym i oparty jest na postanowieniach synodu wszystkich biskupstw RFN. Overath omawia funkcję diakona jako śpiewaka liturgicznego jedynie w aspekcie historycznym. Refleksje Plögera zaś odnoszą się do każdego przepowiadającego słowo Boże. Można więc mieć uzasadnione wątpliwości tak co do umieszczenia tych dwu artykułów w prezentowanej książce, jak i zastrzeżenia co do potraktowania tematu. Czytający oczekiwał raczej szczegółowych wskazań odnośnie do liturgicznego śpiewu diakona i jego przepowiadania.

5. Dobrze się stało, że właśnie w tej książce został na nowo podjęty temat kierowania wspólnotą przez diakona³⁰. Na nowo, gdyż K. Rahner w diakonackim podręczniku dla krajów języka niemieckiego sprawę rozstrzygnął jednoznacznie, zastrzegając je jedynie biskupowi lub prezbiterowi. Wyjątek stanowić może jedynie sytuacja Kościoła na misjach lub pozbawione prezbiterów wspólnoty parafialne („[...] geschieht dies subsidiär und bedeutet nicht das Spezifische seines Amtes”)³¹.

H. Heinemann przytacza trzy dokumenty mówiące o kierowaniu przez diakona wspólnotą. Są nimi Dekret o działalności misyjnej Kościoła (art. 16), motu proprio Pawła VI *Sacrum diaconatus ordinem* (SDO — art. 22) oraz „Kirchliches Amtsblatt für die Diözese Rottenburg” (75:1968 s. 139)³². Mając je na uwadze, autor pyta: co oznacza słowo „wspólnota” oraz słowo „kierować”? Poszukiwanie odpowiedzi w literaturze teologicznej (pastoralnej, socjologicznej, i prawnokanonicznej) wytycza dalszą treść omawianego artykułu. Refleksje te prowadzą go do następujących stwierdzeń:

—) Bez wątplenia tak DM, jak SDO mówią o kierowaniu chrześcijańskimi wspólnotami przez diakona w sytuacji, gdy brakuje prezbitera, ale pod warunkiem uzyskania polecenia proboszcza i biskupa,

—) Termin „wspólnota” lub lepiej *communitates*, zgodnie z tenorem kościelno-prawnym nie należy identyfikować z tym, co w kościelnym prawodawstwie zwykło się określać terminem parafia lub *vicaria perpetua*,

—) Terminy „kierowanie” i „wspólnota” należy więc odnieść jedynie do wspólnoty liturgicznej³³ pod dwoma zastrzeżeniami: a) diakon nie jest „kapłanem zastępczym” (*Ersatzpriester*)³⁴; b) SDO wyraźnie podkreśla, że diakon może swe rozliczne posługi wypełniać we wspólnocie z biskupem i jego prezbiterium, tzn. na podstawie autorytetu biskupa i kapłanów sprawujących na danym terenie duszpasterstwo (zob. art. 22). Oczywiście, nie oznacza to wcale, że diakon jest pomocnikiem kapłanów (*Hilfpersonal*).

²⁷ Plöger, jw.

²⁸ Overath, jw.

²⁹ U. Brisch, *Diakonat und Caritas* s. 222-230.

³⁰ Heinemann, jw.

³¹ *Theologie des Diakonats*. W: *Der Diakon* s. 33.

³² „[...] dissitas communitates christianas moderantes” (DM 16); „[...] dissitas christianorum communitates legitiae regere” (SDO 22); [Der Diakon den Hirtendienst] „[...] durch Leitung einer Gemeinde (in Abwesenheit oder bei Mangel eines Priesters) ausüben” [könnte] „Kirchliches Amtsblatt für die Diözese Rottenburg” 75:1968 s. 139).

³³ Określenie to Autor przejął od Th. Schnitzlera (*Gemeinde*. HPT V 168): „Als Gemeinde im liturgischen Sinne bezeichnet er die zum Gottesdienst versammelte Gemeinschaft, der im Notfall auch der Diakon oder ein Laie vorstehen kann” (s. 231).

³⁴ Heinemann, jw. s. 237.

Kończąc, Heinemann stwierdza: „nie należy zbyt pochopnie tworzyć obrazu lub profilu diakona na podstawie sytuacji katastrofalnej. Także wtedy, kiedy jej nie będzie wprowadzony przez Sobór Watykański II urząd diakona w ramach swych posług będzie miał znaczenie. Doprowadzenie wspólnoty do braterstwa, która w sposób ostateczny realizuje się w święceniu Eucharystii winno być zadaniem i urzędem diakona. Tym samym problem „kierowania” jakąś „wspólnotą” znacznie się pomniejsza”³⁵.

6. Współczesne duszpasterstwo Kościoła znamionuje żywiołowy wręcz rozwój służb (posług) lub urzędów duszpasterskich³⁶. Tak więc obok prezbiterów pojawiły się w pracy duszpasterskiej referentki pastoralne i referenci pastoralni, pomocnice duszpasterskie i pomocnicy duszpasterscy, a prócz nich weszli jeszcze — już nie świeccy — przynależący do hierarchii diakoni stali. Wraz z rozwojem posług duszpasterskich zmienił się także cel posługi i pracy duszpasterskiej, a mianowicie nie podkreśla się już aspektu opieki nad parafią; preferuje się model parafii zaangażowanej, w której wyraźnie wybija się moment personalnej odpowiedzialności pojedynczego parafianina. Odnośnie do służb duszpasterskich i ich wzajemnych relacji wskazuje się na ich przyporządkowanie i uzupełnianie oraz na to, że wzajemne przyporządkowanie i uzupełnianie się nie powinno mieć na względzie tylko organizację, lecz winno wypływać z posłannictwa parafii jako znaku i narzędzia jedności³⁷. Jednak owo przyporządkowanie wzajemne i uzupełnianie nie jest procesem łatwo dokonującym się, jeżeli zważy się m.in. na fakt, że do niedawna mieliśmy do czynienia z systemem duszpasterstwa pełnionego przez prezbitera. W tym też kontekście należy rozpatrywać artykuł H. Büsse³⁸.

Reaktywowanie urzędu i posługi diakona stałego należy więc rozpatrywać w kontekście istniejących już i wciąż powstających urzędów i posług. Można wskazać na następujące relacje i wynikające problemy:

—) Biskup — prezbiter — diakon. W myśl KK 29 diakoni „umocnieni łaską sakramentalną, w posłudze liturgii, słowa i miłości służą ludowi Bożemu w łączności z biskupem i jego kapłanami”. Wynika stąd problem odniesienia i zależności — czym jest diakon pomocnikiem i komu jest podporządkowany. Z pewnością nie może być podporządkowany prezbiterowi. Potwierdza to zresztą najstarsza tradycja. Sam problem stawiamy i wskazujemy nań jako godny refleksji.

—) Diakon stały — diakon przejściowy. Przez ponad tysiąc lat diakonat był w Kościele rzymskokatolickim traktowany jako urząd przejściowy. Wprowadzenie stałej praktyki półrocznej lub rocznej posługi diakona przejściowego w parafii (DFK 12) pozwoli z pewnością na przemianę myślenia parafian i umożliwi przyjęcie diakona stałego³⁹.

—) Diakon poświęcony całkowicie posłudze diakonalnej — diakon zaangażowany częściowo. Wymagania stawiane przez SDO żonatemu kandydatowi na diakona (chrześcijański styl życia rodziny, ukończone 35 lat życia) wyraźnie zakłada,

³⁵ Tamże s. 238.

³⁶ F. K l o s t e r m a n n. *Die pastoralen Dienste heute*. Linz-Wien-Passau 1980 (omówienie tej publikacji: RTK 29:1982 z. 6 s. 127-134).

³⁷ W. K a s p e r. *Die pastoralen Dienste in der Gemeinde*. W: Gemeinsame Synode 1. Freiburg 1976 s. 596, 602, 606.

³⁸ Jw. W języku polskim istnieje opracowanie omawiające ten problem. Por. M. M a r c z e w s k i. *Posługa zbawcza Kościoła a diakonat*. „Novum” 1979 nr 4-5 s. 84-105.

³⁹ Ze swej strony stawiamy jednak problem zasadności istnienia diakonatu jako stopnia przejściowego.

że pełni on jakiś cywilny zawód; dokumenty urzędowe nie wypowiadają się na temat pozostawiania lub porzucenia zawodu cywilnego. Można nawet mówić o zachowaniu zawodu cywilnego przez diakona jako szansie zachowania kontaktu ze środowiskiem, wewnętrznego ubogacenia itd. Trzeba jednak powiedzieć — co wyraźnie podkreśla Büsse — że mamy do czynienia w tym wypadku z podwójnym obciążeniem diakona; w nim też leży zarazem słabość i moc wymienionej argumentacji. Interesujące, że wśród diakonów RFN 2/3 ich liczby panuje wyraźne i silne przekonanie o potrzebie zaangażowania tylko częściowego w pracy duszpasterskiej. Diecezje, które preferowały lub wymagały od diakonów całkowitego poświęcenia na służbę posiadają jedynie 1/4 wszystkich diakonów⁴⁰.

—) Diakon — świecki pełniący służbę duszpasterską. Do chwili obecnej jesteśmy świadkami kwestionowania wprowadzenia diakonatu stałego, u podstaw którego leży przekonanie, że funkcje diakańskie mogą przejąć świeccy. Tak się stało w krajach misyjnych, krajach Ameryki Łacińskiej i Południowej⁴¹. Jest to tym bardziej dziwne, że właśnie stąd wyszło wołanie o diakonów⁴². Obecna sytuacja jest taka, że obok świeckich pełniących służby duszpasterskie stają do pracy w Kościele lub posługują diakoni stali.

H. Büsse stwierdza, że do napięć pomiędzy diakonem a świeckimi w dziedzinie kompetencji dochodzi tam, gdzie mamy do czynienia z diakonami poświęconymi całkowicie posłudze. Prócz tego koordynacja posług i wzajemne przestrzeganie kompetencji każdego z urzędów uzależnione jest od dania odpowiedzi na pytanie, jaką funkcję winien diakon pełnić. Autor omawianego artykułu opowiada się za pośredniczącą funkcją diakona (*vermittelnde Funktion*), powołując się przy tym na sformułowanie synodu diecezji RFN: „jego miejsce [diakona — M.M.] będzie zarazem w centrum wspólnoty kościelnej i tam, gdzie jeszcze jej nie ma lub już jej nie ma”⁴³.

7. Z trzeciej części przedstawianej książki pragniemy zwrócić uwagę na opracowanie B. Fischera, który omawia zagadnienie posługi i duchowości diakona na podstawie Testamentum Domini. W części pierwszej cytuje Fischer wszystkie miejsca dokumentu odnoszące się do założonego tematu; w części drugiej natomiast wskazuje na aktualność ówczesnych sformułowań dla współczesnego diakona.

*

Choćby wrywkowe przedstawienie treści książki zawsze łączy się z refleksją krytyczną nad doborem tematów, a także ich przedstawieniem (niektóre z uwag poczyniono już wcześniej). Ze swej strony chciałbym zwrócić uwagę na brak opracowania następujących tematów: identyfikacji Siedmiu z diakonami; wznowienia stałego diakonatu w wotach zgłoszonych na Sobór Watykański II; zasadności istnienia lub też zniesienia diakonatu przejściowego; liturgicznej koncentracji duchowości diakona; posługi diakona stałego w świecie współczesnym. Zasygnalizowane problemy wymagają dogłębnych studiów. Tu jedynie ograniczymy się do zarysowania tematu:

⁴⁰ H. Büsse podaje w tym artykule interesujące dane liczbowe (s. 256-257 przyp. 26).

⁴¹ K l o s t e r m a n n, jw. np. s. 70, 85.

⁴² Por. np.: E. D'S o u z a. *Ständige Diakone in der Mission. W: Diaconia in Christo* s. 501-508.

⁴³ *Pastorale Dienste in der Gemeinde* s. 615.

—) Zagadnienie identyfikacji Siedmiu z diakonami gmin Pawłowych zaskakuje wielkością rozwiązań tak w literaturze eklezjologicznej, jak biblijnej. Wydaje się, że nie jest ono jedynie problemem naukowym. Chodzi bowiem o dotarcie do początków, zakorzenienia ⁴⁴;

—) W literaturze obcojęzycznej nie ma — jak nam wiadomo — opracowania dotyczącego antepreparatoryjnej fazy Soboru Watykańskiego II z punktu widzenia przywrócenia diakonatu stałego w Kościele rzymskokatolickim. Opracowanie tego tematu — mającego ważne znaczenie dla historii diakonatu stałego — zostało dokonane przez ks. dra T. Śliwowskiego w pracy licencjackiej;

—) Wprowadzenie diakonatu jako stopnia przejściowego do święceń prezbiteratu przyczyniło się z pewnością do zachowania diakonatu jako święcenia sakramentalnego; co więcej — określenie koncepcji i posługi diakona stałego dokonywało się w świetle diakonatu przejściowego. Dziś — jak się wydaje — można chyba zakwestionować istnienie przejściowej fazy diakonatu, skoro „na początku” było inaczej;

—) Zagadnienie duchowości diakona stałego jest złożone. Mamy bowiem w zasadzie do czynienia z diakonami żyjącymi w małżeństwie. Wprowadzie diakon należy do hierarchii, a wobec tego obowiązuje go „duchowny” styl życia, ale nie można zapominać, że jego pierwotnym doświadczeniem jest doświadczenie życia małżeńskiego i rodzinnego. W podejmowaniu tematu duchowości diakona te dwa doświadczenia należy brać pod uwagę. Musi więc być znaleziona wspólna płaszczyzna dla tych obu doświadczeń, a tą — w naszym przekonaniu — okazuje się liturgia, liturgia rozumiana jako źródło i szczyt duchowości;

—) W prezentowanym opracowaniu daje się odczuć wyraźny brak refleksji nad posługą diakona stałego w krajach, w których został on wprowadzony. Można by nawet pokusić się na przedstawienie tego tematu w skali ogólnoświatowej. Pomocą okazałyby się informacje zawarte w ukazujących się czasopismach diakonackich ⁴⁵.

Przedstawione powyżej refleksje mają jedynie za zadanie zwrócenie uwagi na braki jawiące się w trakcie czytania książki *Der Diakon*. Nie przesądzają one jednak o wartości omawianej publikacji; należy je traktować jako podpowiedzenia, które warto by uwzględnić przy opracowywaniu nowej książki o diakonacie stałym.

Marek Marczewski

⁴⁴ M. Marczewski w artykule pt. *Historia diakonatu stałego w Kościele pierwotnym* („Novum” 1979 nr 4-5 s. 48-77) omawia tę kwestię i opowiada się za identyfikacją Siedmiu z diakonami.

⁴⁵ Obecnie ukazuje się 6 czasopism diakonackich: „Diakens voor de Wereld” (Belgia) „Communion et diaconie”, „Diaconat aujourd’hui” (Francja), „Diaconia XP” (RFN), „Diaconal Quarterly” (USA), „Il diaconato in Italia” (Włochy).